

CZYŻYNY. Park edukacyjny coraz bliżej

Pomogą genialni konstruktorzy

Koszt: 8,9 mln zł, powierzchnia: 4,5 ha, otwarcie: kwiecień 2007 roku. To już pewne – pierwszy w Polsce park edukacyjny powstanie w krakowskich Czyżynach. Inwestycja ma być realizowana w ramach unijnego programu EQUAL

RENATA RADŁOWSKA

Do Ośrodka Kultury im. Norwida właśnie dotarła dokumentacja techniczna. Dokumenty szły z Norymbergi gdzie taki park działa (z ogromnym powodzeniem) od kilku lat. Trwało to od czerwca i być może procedura dostarczenia dokumentacji byłaby dłuższa, gdyby „Norwid” – pomysłodawca utworzenia w Krakowie parku edukacyjnego – nie skorzystał z pośrednictwa prezydenta miasta.

Co to takiego park edukacyjny? Najprościej mówiąc, to miejsce pod gołym niebem, w którym dorośli i dzieci mogą się dowiedzieć na przykład, skąd się biorą prądy morskie albo jak działa siła odśrodkowa, czym jest grawitacja. Czyli poznać w praktyce prawa fizyki. Zobaczyć je, a nawet dotknąć. W poznawaniu pomagałyby różnego rodzaju przedmioty i budowle, bardziej lub mniej skomplikowane – zwykła huśtawka, kamień zawieszony na linie.

– Wystarczyło raz odwiedzić norymberski park, żeby zakochać się w tym pomysłe – mówi Danuta Szymońska, dyrektor „Norwida”. – Nie mieliśmy wąp-



Elementy parku edukacyjnego w Norymberdze



liwości, że warto powalczyć o środki unijne na zrealizowanie takiego pomysłu właśnie w Krakowie.

Pieniądze na inwestycję będą pochodzić z programu EQUAL, którego celem jest między innymi wspieranie inicjatyw lokalnych, walka z bezrobociem i wykluczeniem społecznym. Pomysł parku edukacyjnego doskonale pasuje do tych założeń. Przy jego tworzeniu pracowaliby bezrobotni, potem dostaliby zatrudnienie przy obsłudze wycieczek (sprzedaż biletów, oprowadzanie zwiedzających, praca w recepcji). Koordynacją tych działań się ma zająć stowarzyszenie U Siemachy księdza Andrzeja Augustyńskiego. Także przygotowaniem strategii marketingowej i szkoleniami na-

uczycieli, którzy przyjdą do parku z dziećmi.

Gdzie będzie park? W Czyżynach, na terenie Parku Lotników Polskich (zajmie 4,5 ha). To najlepsza lokalizacja – środek miasta, ładnie położony teren zielony, dostępna infrastruktura, w tym parkingi.

Piotr Skucha z „Norwida” zapewnia, że krakowski park nie będzie kopią norymberskiego. – Zostają najważniejsze założenia, układ parku ma być jednak inny – tłumaczy. – Niemiecki ma w sąsiedztwie rzekę, więc w wielu doświadczeniach wykorzystywana jest właśnie woda. Jak będzie u nas? O pomoc poprosimy krakowskich naukowców, którzy przygotowują cały zestaw urządzeń. Li-

czymy na oryginalne pomysły, bo nasi naukowcy to genialni konstruktorzy.

Przygotowaniem terenu zajmie się Zarząd Gospodarki Komunalnej „Norwid” ma też zapewnienie, że gmina będzie później utrzymywała park (w niewielkim zakresie, ale jednak). Otwarcie parku zaplanowano na kwiecień 2007 roku.

– Rzeczywiście szybko, biorąc pod uwagę wielkość inwestycji – mówi dyrektor Szymońska. – Zmotywował nas fakt, że pieniądze były od razu, a nie jak w innych przypadkach: najpierw koncepcja, potem studium, projekt, konsultacje... Te sprawy mamy już w większości za sobą. Pospieszaliśmy się, bo wiedzieliśmy, że nie będziemy czekać w nieskończoność. ■

Dziennik

Śr. nakład 45000 egz.

Zasięg lokalny



Sprostowanie

W tekście „Pomogą genialni konstruktorzy”, opublikowanym we wczorajszym wydaniu „Gazety”, popełniłam błąd: park edukacyjny w Czyżynach kosztować będzie 1,8 mln zł, a nie 8,9 mln zł, jak podałam. Ta druga kwota to pieniądze przeznaczone na realizację całości programu EQUAL. Za błąd przepraszam.

RENATA RADŁOWSKA

Dziennik

Śr. nakład 45000 egz.

Zasięg lokalny

